

Witam.

Ostatnio dostałem do „zabaw” modem 3372h-153, z którym nie miałem wcześniej do czynienia. Plan był prosty – dodać polski język i umożliwić korzystanie tylko z LTE, czego oryginalny soft nie umożliwiał. Po wielu próbach z różnymi softami i różnymi „przepisami” na odblokowanie modemu dotarłem do tego softu:

E3372h-153_Update_22.200.15.00.00_00

PRZESTRZEGAM przed tym badziewiem! Po wgraniu tego oprogramowania nie można wgrać żadnego innego, nie można zmienić WebUI, tracimy komunikację na COM’ach, tracimy tym samym telnet!

Po godzinach odpytywania wujka Google dotarłem do rosyjskiego forum i takiego oto wpisu(tłumaczenie z translatora):

„Jak się okazało, firmware 22.200.15.00.00 po prostu nie może zmienić.

Musimy zrobić poprawkę przy użyciu kernel_22.200.09.00.00.bin.

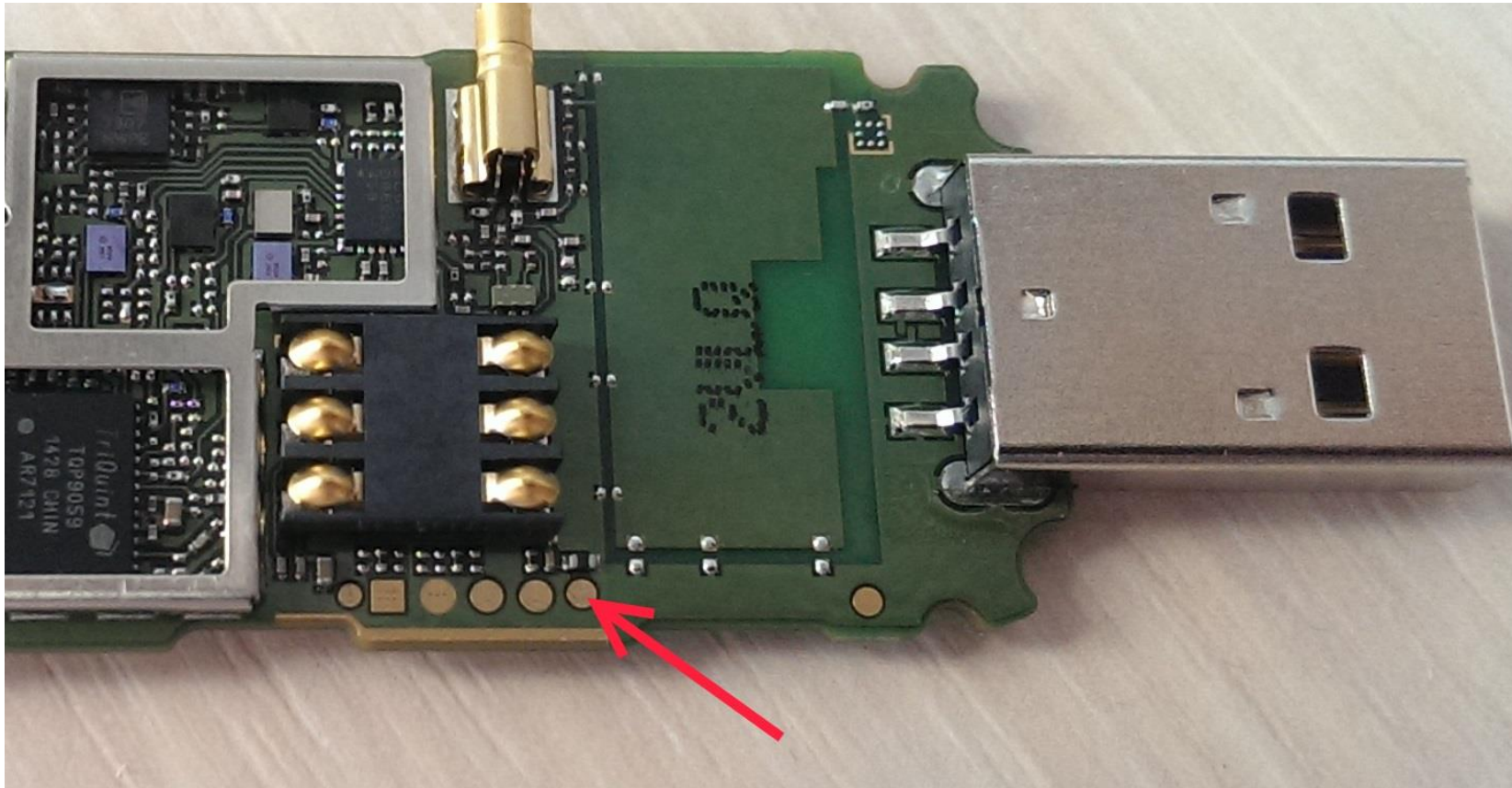
Lub "igłq". Jeśli nie ma kodu w rękach OEM, tylko "igła", odnosząc ujawnił firmware 22.200.15.00.00 po prostu nie może zmienić.

Musimy zrobić poprawkę przy użyciu kernel_22.200.09.00.00.bin.

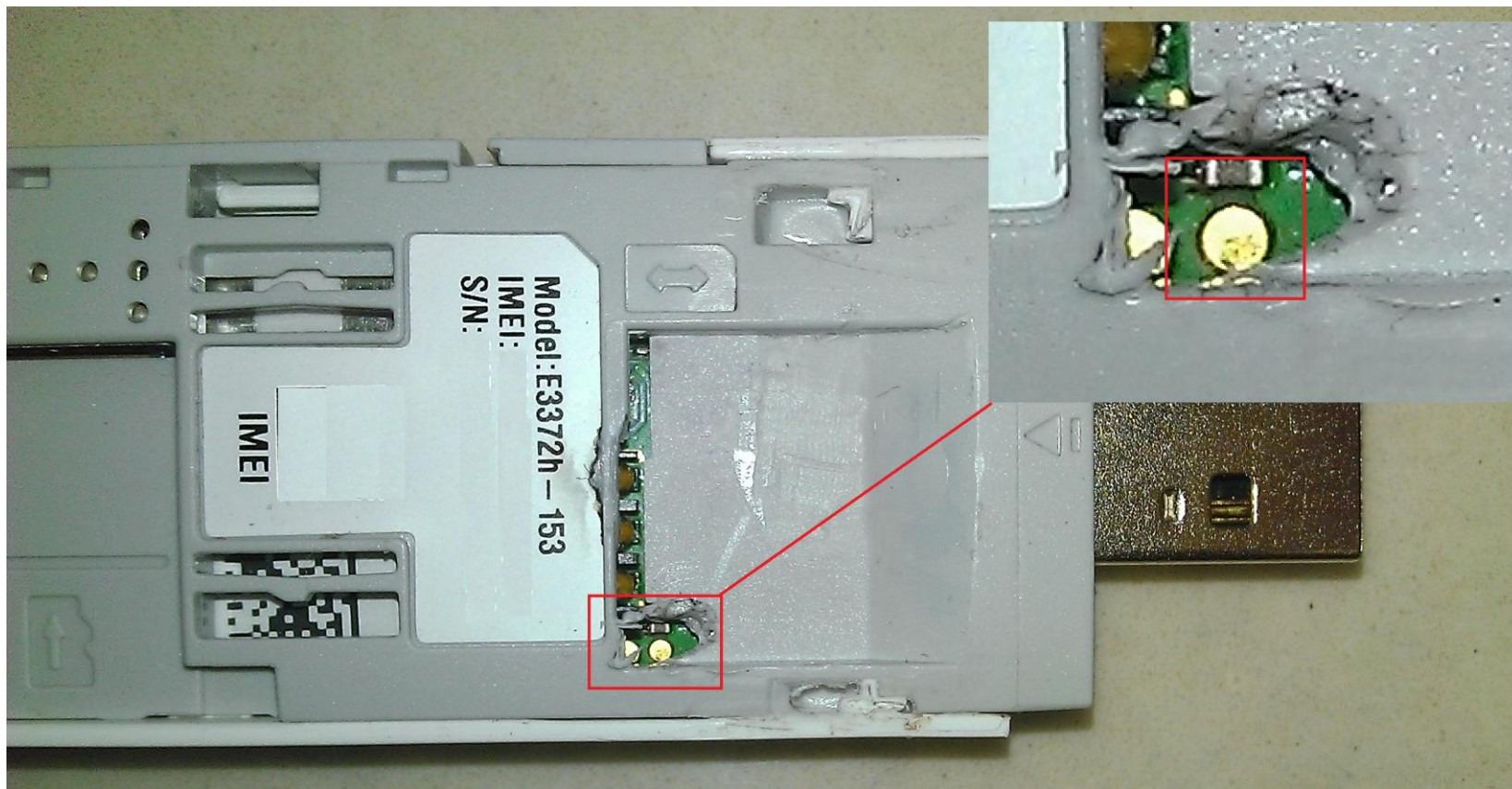
Lub "igłq". Jeśli nie ma kodu w rękach OEM, tylko "igła".

Przy braku komunikacji z modemem wprowadzenie poprawki kernela odpada, więc zostanie wspomniana „igła” ...

Igła – wprowadzenie modemu w tryb serwisowy/awaryjny dzięki któremu możemy odratować uwalony modem. Sprowadza się do zwarcia jednego pinu z masą i podłączenia pod USB.



No dobra! Ale jak się dostać do środka, jeżeli modem jest klejony kropelką i rozłożenie obudowy=połamana obudowa? Po porównaniu konstrukcji obudowy i umiejscowieniem pinu na płycie, stwierdziłem, że można wypalić lutownicą małą dziurkę w obudowie i ją podskrobać nożem. Efekt poniżej:

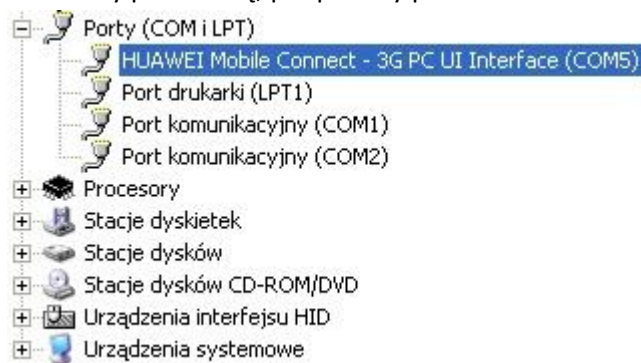


Ok. Teraz potrzebujemy jakiś w miarę sztywny drut, jeden koniec nawijamy na masę, czyli USB, drugi będziemy zwierać do naszego pinu:



Jesteśmy prawie gotowi. Procedurę ratunkową przeprowadziłem pod Windows XP SP-3. Windows 8.1 64bit nie rozpoznawał modemu. Przydatna jeszcze będzie latarka/lampka jeżeli mamy za mało światła i przedłużacz USB - łatwiej podpiąć do przedłużacza niż bezpośrednio do portu w kompie, ale to już kwestie indywidualne.

Zwieramy pin z masą, podpinamy pod USB i rozwieramy. Na liście urządzeń pojawia się nasz modem:



Jak widać - mój modem podpiął się pod COM5.

Rozpakowujemy archiwum z linka poniżej, dla wygody na dysk c:, d: lub inny kopiujemy pliki "balong_usbdload.exe." oraz "usb1safe.bin", uruchamiamy konsolę(menu start-->uruchom--->cmd), przechodzimy na dysk wybrany przez nas dysk i wpisujemy polecenie:

balong_usbdload -p5 usb1safe.bin

gdzie p5 to port COM5, dla COM4 będzie to p4, dla COM3 p3 itd.

Enter i... czekamy aż zakończy się mielenie i pojawi się znak zachęty:

```
Wiersz polecenia - balong_usbdload -p5 usb1safe.bin
E:\>balong_usbdload -p5 usb1safe.bin

???????? 2 ?????? ??? ?????????
????????? ?????? 0, ??????=00000000, ??????=3412
?????: 00000c00, ?????# 4 ??????: 3404
????????? ?????? 1, ?????=57700000, ??????=5922289
?????: 57ca5c00, ?????# 5784 ??????: 4974
????????? ?????????
```

Ok. Mielenie się zakończyło, dioda modemu szybko miga na biało. Jako pierwsze wgrywamy WebUI:

Update_WEBUI_17.100.06.00.03_V7R2_CPIO_Mod1.3

Gdy wgrywanie dobiegnie końca, zamykamy kreatora, nie wypinamy modemu i uruchamiamy wgrywanie firmware:

E3372h-153_Update_22.180.05.00.00_M_ADB_TLN_01

Czekamy, czekamy i tadam! Modem żyje! 😁